

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie, VIII Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca – SSR Agata Pomianowska

Protokolant – Monika Nałęcz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lutego 2019 roku

sprawy z wniosku Komendanta Komisariatu Policji W. – W.

przeciwko

1. **B. D. (1)**, córce J. i M., urodzonej dnia (...) w P.

obwinionej o to, że w okresie od 20 grudnia 2017 r. do 2 lutego 2018 r. w W. na ul. (...), będąc członkiem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) działając wspólnie i w porozumieniu z J. T. nie spełniła określonego w art. 8¹ obowiązku udostępnienia członkowi spółdzielni mieszkaniowych odpisów oraz kopii dokumentów, tj. o wykroczenie z art. 27³ ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych

2. **J. T.**, synowi E. i L., urodzonemu dnia (...) w W.

obwinionemu o to, że w okresie od 20 grudnia 2017 r. do 2 lutego 2018 r. w W. na ul. (...), będąc Prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) działając wspólnie i w porozumieniu z B. D. (1) nie spełnił określonego w art. 8¹ obowiązku udostępnienia członkowi spółdzielni mieszkaniowych odpisów oraz kopii dokumentów, tj. o wykroczenie z art. 27³ ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych

orzeka:

I) obwinionych **B. D. (1) i J. T.** uniewinnia od popełniania zarzuconych im czynów;

II) Koszty postępowania przejmują na rachunek Skarbu Państwa

VIII W 774/18

UZASADNIENIE

B. D. (1) została obwiniona o to, że w okresie od 20 grudnia 2017 r. do 2 lutego 2018 r. w W. na ul. (...), będąc członkiem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) działając wspólnie i w porozumieniu z J. T. nie spełniła określonego w art. 8¹ obowiązku udostępnienia członkowi spółdzielni mieszkaniowych odpisów oraz kopii dokumentów, tj. o wykroczenie z art. 27³ ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych

J. T. obwiniono o to, że w okresie od 20 grudnia 2017 r. do 2 lutego 2018 r. w W. na ul. (...), będąc Prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) działając wspólnie i w porozumieniu z B. D. (1) nie spełnił określonego w art. 8¹

obowiązku udostępnienia członkowi spółdzielni mieszkaniowych odpisów oraz kopii dokumentów, tj. o wykroczenie z art. 27³ ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych

W toku rozprawy Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. był członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. od 1970 roku. Aktualnie funkcję Prezesa Zarządu Spółdzielni sprawuje J. T.. B. D. (1) jest natomiast członkiem zarządu w/w Spółdzielni oraz główną księgową.

W dniu 20 grudnia 2017 roku do zarządu Spółdzielni A. M. skierował pismo z prośbą o udostępnienie mu dokumentów w postaci uchwały w sprawie ustalenia wysokości wkładów mieszkaniowych w Spółdzielni Mieszkaniowej (...), uchwały w sprawie ustalenia wysokości wkładów budowlanych w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz regulamin przydziału lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Z uwagi na okoliczność, iż nie otrzymał w ciągu 7 dni informacji o terminie udostępnienia mu wyżej wymienionych dokumentów, w dniu 16 stycznia 2018 roku skierował kolejne pismo do Spółdzielni Mieszkaniowej (...), w którym żądał pilnego udostępnienia mu odpisów wcześniej wskazanych dokumentów.

W dniu 26 stycznia 2018 roku przesłano A. M. obowiązujący w Spółdzielni regulamin tworzenia i gospodarowania funduszem wkładów mieszkaniowych i budowlanych oraz pisemnie poinformowano go, iż z pozostałą dokumentacją może zapoznać się w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 19 lutego 2018 roku. Z uwagi na konieczność podjęcia licznych prac związanych z końcem roku księgowego przez pracowników księgowości ustalono, że dzień 19 lutego 2019 roku będzie stanowił dogodny termin do przedstawienia wnioskodawcy żądanych przez niego dokumentów.

W dniu 19 lutego 2018 roku A. M. otrzymał do wglądu żądane przez siebie dokumenty, z wyjątkiem faktur za instalację latarni albowiem instalacja latarni odbyła się 20 lat wcześniej i Spółdzielnia nie posiadała już stosownych dokumentów.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień obwinionych: B. D. (1) (k. 35-36, 104-105), J. T. (k. 38-39, 105), zeznań A. M. (k. 13-15, 105) oraz dowodów z dokumentów w postaci pism kierowanych przez A. M. oraz udzielonych mu odpowiedzi z pokwitowaniami odbioru (k. 2- 6, 61-63).

Obwiniona B. D. (1) w trakcie czynności wyjaśniających nie przyznała się do zarzucanego jej czynu przy czym oświadczyła, iż swoje wyjaśnienia złoży w formie pisemnej (k. 35-36). J. T. w trakcie czynności wyjaśniających również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wskazał, że swoje wyjaśnienia przedstawi na piśmie (k. 38-39).

B. D. (1) i J. T. zgodnie z art. 40 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia złożyli pisemne wyjaśnienia ,w których nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Wskazali, że A. M. w dniach 20 grudnia 2017 roku i 16 stycznia 2018 roku złożył pisma dotyczące udostępnienia uchwały w sprawie ustalenia wysokości wkładów mieszkaniowych i budowlanych oraz regulaminu przydziału lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu. Regulamin spółdzielni był umieszczony na stronie internetowej spółdzielni i był dostępny dla wszystkich członków spółdzielni niemniej zarząd w dniu 26 stycznia 2018 roku przekazał A. M. obowiązujący w spółdzielni regulamin tworzenia i gospodarowania funduszem wkładów mieszkaniowych i budowlanych. Ponadto obwinieni wskazali, że A. M. w dniu 16 stycznia oraz w dniu 2 lutego 2018 roku złożył pisma w sprawie udostępnienia dokumentów spółdzielni. Zarząd spółdzielni w piśmie z dnia 26 stycznia 2018 roku zaprosił A. M. do biura spółdzielni na dzień 19 lutego 2018 roku celem okazania dokumentów wymienionych w jego pismach. A. M. przybył do biura spółdzielni w wyznaczonym terminie, otrzymał stosowne informację oraz zapoznał się z dokumentami o których była mowa w jego pismach, za wyjątkiem faktur za wykonanie latarni ponieważ były one ustawione około 20 lat wcześniej. Pan A. M. wykonał fotografie niektórych dokumentów. Dodatkowo obwinieni wskazali, że zwłoka udostępnienie dokumentów nie wynikała ze złej woli spółdzielni tylko z ogromu pracy jakie dział księgowości musi wykonać na początku każdego

roku; między innymi poprzez zamknięcie roku, sporządzenia deklaracji PIT dla pracowników, rozliczenie mediów i innych. Wszystkie umowy i faktury o który prosił A. M. znajdowały się właśnie w dziale księgowości (k. 40, 41).

W trakcie rozprawy obwiniona **B. D. (1)** podtrzymała w pełni treść swoich wyjaśnień. Dodatkowo podkreśliła, że z uwagi na okres świąteczny, jak również koniec roku, księgowość Spółdzielni była zajęta licznymi sprawami. Wskazała nadto, że w dniu 26 stycznia 2018 r. przesłano wraz z pismem przewodnim A. M. treść regulaminu oraz informację o wyznaczeniu terminu na dzień 19 lutego 2018 r. kiedy to będzie mógł się zapoznać z treścią dokumentów o wgląd do których wnosił. Obwiniona wyjaśniła, że pisma te doręczył gospodarz budynku, a oskarżyciel posiłkowy pokwitował ich odbiór. Wedle wiedzy obwinionej A. M. miał świadomość iż regulaminy są publikowane na stronie internetowej spółdzielni i są jawne. Podała także, że aktywność oskarżyciela posiłkowego w sprawach spółdzielni jest bardzo wysoka. Często kieruje pisma do Spółdzielni, składa wnioski o uchylenie uchwał oraz zawiadomienia do Prokuratury przeciwko Zarządowi i Radzie Nadzorczej. W jej ocenie A. M. jest nieprzychylnie nastawiony przeciwko Radzie Nadzorczej i Zarządowi Spółdzielni, albowiem w okresie gdy był członkiem Zarządu nie otrzymał absolutorium i od tamtej pory jego stosunek do Rady i Zarządu jest szczególnie negatywny i wykorzystuje on każdą sytuację, aby występować przeciwko Zarządowi i Radzie Nadzorczej. Wedle treści wyjaśnień obwinionej niniejsza sprawa jest jedną z licznych spraw przeciwko Spółdzielni, zainicjowanych przez A. M.. Końcowo obwiniona wyjaśniła, że oskarżyciel posiłkowy nie neguje faktu, że żądane dokumenty otrzymał, lecz domaga się konsekwencji prawnych za nieotrzymanie ich w krótszym terminie (104-105).

Obwiniony **J. T.** w trakcie rozprawy nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Wyjaśnił, dodatkowo, że A. M. jest osobą kontrowersyjną. Często wypowiadał twierdzenia, że Zarząd Spółdzielni to złodzieje i kierował liczne pisma do Prokuratury. W 2015 roku złożono wniosek do Sądu przeciwko A. M. w sprawie licznych pomówień, które powodowały że wizerunek Spółdzielni ulegał pogorszeniu. Podczas jednego z Walnych Zgromadzeń członków Spółdzielni oskarżyciel posiłkowy obrażał członków Spółdzielni. Jak podał obwiniony, A. M. kilkakrotnie brał udział w wyborach na Prezesa Rady Nadzorczej Spółdzielni, nie mniej nie zdołał uzyskać większości głosów. W toku rozprawy obwiniony odczytał przeprosiny A. M., które zostały sporządzone w wyniku mediacji przeprowadzonej w sprawie kierowanych przez niego pomówień (k. 105).

Dokonując analizy całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd ocenił je w sposób swobodny, z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Oceniając zatem wyjaśnienia obwinionych **B. D. (2)** i **J. T.** Sąd nie miał wątpliwości, iż należało wiarą obdarzyć w całości. Zarówno wyjaśnienia **J. T.** jak i **B. B.** cechował wysoki stopień szczegółowości, a wskazane przez nich okoliczności w pełni odzwierciedlały przebieg rzeczywistych zdarzeń, jak też nie pozostawały one w sprzeczności z treścią zeznań A. M.. Okoliczności podane przez obwinionych zasługiwały na pełnię wiary sądu i jednocześnie stanowiły rzetelny materiał dowodowy, na podstawie którego Sąd był zdolny poczynić prawidłowe i nie budzące wątpliwości ustalenia faktyczne.

Wobec braku konieczności bezpośredniego przesłuchania **A. M.**, Sąd odczytał treść złożonych przez niego zeznań. (k. 13-15, 105). W ocenie Sądu również depozycje w/w świadka należało uznać za w pełni wiarygodne. Przedstawił on w sposób logicznie uporządkowany okoliczności związane z żądaniem wglądu w dokumenty Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Mimo braku osobistego udziału w rozprawie Sąd dysponował protokołem przesłuchania A. M. w charakterze świadka sporządzonym w trakcie czynności wyjaśniających. Okoliczności zawarte w protokole nie budzą żadnych wątpliwości. Są przedstawione w sposób niezwykle szczegółowy i dokładny. Na uwagę zasługuje również okoliczność, iż treść zeznań świadka A. M. w pełni koresponduje z treścią wyjaśnień złożonych przez obwinionych i zgromadzoną w sprawie dokumentacją związaną z odpowiedziami kierowanymi. Z powyższych względów brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności przedstawionych przez niego twierdzeń.

Materiał dowodowy w postaci dokumentów znajdujących się na k. 2-12, 17-33, 61-63, 78-80 nie budził wątpliwości Sądu co do zawartych w nich treści, jak również wiarygodności dowodów tych nie kwestionowano. Sąd zatem obdarzył wiarą okoliczności w nich zawarte.

Wykroczenie określone w art. 27³ pkt 1 w zw. z art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych może popełnić każdy członek zarządu spółdzielni mieszkaniowej (nie tylko jej prezes), każdy z pełnomocników oraz każdy z likwidatorów spółdzielni mieszkaniowej. Osoby te nie popełniają wykroczenia polegającego na udostępnieniu członkowi spółdzielni wglądu do umów z firmą zewnętrzną lub kopii dokumentów dotyczących powstania i pozbycia się przez spółdzielnię nieruchomości zabudowanej nieobciążonej prawami członków, ale służącej wszystkim (klub), jeżeli w ich zachowaniu, zgodnym z zarejestrowanym statutem i uchwałą o opłatach za wykonywanie kserokopii dokumentów, sąd nie dopatry się celowego i nacechowanego złą wolą działania, ukierunkowanego na nieudostępnianie członkowi spółdzielni odpisów lub kopii dokumentów. Statut spółdzielni mieszkaniowej może rozwijać i konkretnie regulować sposób uzyskiwania wglądu do dokumentów i uchwał. Statut może stanowić, że zarząd wyznacza członkowi zainteresowanemu udostępnieniem określonych dokumentów termin (nie dłuższy niż np. 30 dni) ich udostępnienia do wglądu i sporządzenia fotokopii lub wydania ich kopii i kserokopii (por. wyr. SR w Olsztynie z 13.5.2015 r., IX W 4386/14, Monitor Spółdzielczy 2015, Nr 4, s. 43–45).

Jak wskazuje art. 8 w/w ustawy, do którego odsyła przepis art. 27³ pkt 1 członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi. Koszty sporządzania odpisów i kopii tych dokumentów, z wyjątkiem statutu i regulaminów uchwalonych na podstawie statutu, pokrywa członek spółdzielni wnioskujący o ich otrzymanie. Statut spółdzielni mieszkaniowej, regulaminy, uchwały i protokoły obrad organów spółdzielni, a także protokoły lustracji i roczne sprawozdanie finansowe powinny być udostępnione na stronie internetowej spółdzielni.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, Sąd stwierdził że obwinieni nie wyczerpali znamion zarzuconych im czynów. Jak wskazano powyżej, penalizowane zachowanie polega na nieudostępnieniu członkowi spółdzielni mieszkaniowej odpisów oraz kopii dokumentów w postaci statutu, regulaminów, kopii uchwał organów spółdzielni, protokołów z obrad organów spółdzielni, lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi. Jak wynika z ustaleń poczynionych w niniejszym postępowaniu niemal wszystkie dokumenty zostały A. M. udostępnione. Jak ustalono nie okazano A. M. jedynie faktury za wykonanie latarni, jednakże nie uczyniono tego jedynie z tego powodu, iż ustawienie latarni zostało wykonane około 20 lat wcześniej i spółdzielnia nie dysponowała fakturami za ich zainstalowanie.

Z wyjaśnień obwinionych wynika, że ciążący na nich obowiązek zatem wykonali. Zeznania A. M. natomiast również nie wskazują na okoliczność, iż żądanych dokumentów mu nie okazano. Przeciwnie wręcz, wynika z nich jasny wniosek iż niemal do wszystkich dokumentów uzyskał dostęp. W ocenie Sądu zatem należało bezspornie ustalić, iż w istocie obwinieni zrealizowali obowiązek ciążący na nich z mocy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a interes członka spółdzielni (...) został zaspokojony.

W ocenie Sądu niniejsze postępowanie zostało zainicjowane jedynie z tego powodu, iż A. M. musiał oczekiwać na możliwość wglądu do żądanych dokumentów przez okres dłuższy aniżeli by sobie tego życzył. Wskazać należy, iż w ustawie o w spółdzielniach mieszkaniowych brak jest sprecyzowanego konkretnego terminu w jakim zarząd musi udostępnić dokumenty zainteresowanemu członkowi spółdzielni. Podnieść należało, że przepis karny z art. 27 wyżej wymienionej ustawy nie precyzuje terminu w jakim obowiązek ciążący na zarządzie winien zostać zrealizowany. Jak wskazano powyżej, taki termin może zostać wprowadzony i uregulowany statutem spółdzielni. Uwzględniając zatem materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu, przyjmując nawet termin 7 dniowy na przedłożenie członkowi spółdzielni żądanych przez niego dokumentów do wglądu stwierdzić należało, iż taki termin jest terminem stricte instrukcyjnym. Nie sposób bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, iż w szczególnie uzasadnionych przypadkach taki termin nie może zostać zachowany z uwagi na znaczną ilość obowiązków pracowników biura spółdzielni. W ocenie Sądu zatem nie pozostaje bez znaczenia fakt, iż z uwagi na to, że A. M. składając wnioski o udostępnienie obszernej dokumentacji, działał w okresie gdy pracownicy spółdzielni musieli wykonać bardzo wiele czynności związanych z księgowym zakończeniem roku. W ocenie Sądu należało uwzględnić okoliczność, iż dłuższy okres przeznaczony na przygotowanie i udostępnienie dokumentów nie wynikał ze złej woli pracowników spółdzielni,

w tym również obwinionych, lecz jedynie z uwagi na ogrom pracy jaki dział księgowości musiał wykonać na początku 2018 roku. Pracownicy spółdzielni bowiem musieli dokonać zamknięcia roku, sporządzić deklaracje podatkowe, jak również przeprowadzić rozliczenie mediów i wykonać inne czynności związane z prowadzeniem księgowości. Jak wynika z ustaleń postępowania, wszystkie umowy i faktury o które prosił A. M. znajdowały się w dziale księgowości. Z uwagi na fakt, iż biuro Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nie zatrudnia większej liczby pracowników, a obciążenie obowiązkami jest znaczne, termin na oczekiwanie na udostępnienie dokumentów uległ wydłużeniu, nie mniej w konsekwencji wszystkie dokumenty których udostępnienia A. M. żądał, zostały mu przedstawione. Powyższe zatem doprowadziło Sąd do przekonania, że obwinieni swoim zachowaniem nie wyczerpali znamion zarzuconych im wykroczeń, co skutkowało ich uniewinnieniem.

Wedle brzmienia art. 119 § 2 pkt 1 k.p.s.w. kosztami postępowania w razie uniewinnienia należało obciążyć Skarb Państwa.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd orzekł zatem jak w sentencji wyroku.